

Święte Triduum Paschalne

Za kilka dni rozpoczniemy przeżywanie Świąt Wielkanocnych czyli Paschalnych. Obejmują one Trzy Wielkie Dni, w czasie których celebруем Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa.

Wielki Czwartek to dzień, w którym kończy się okres Wielkiego Postu. Także w tym dniu rozpoczyna się obchód najważniejszych świąt chrześcijańskich: Triduum Paschalnego. Te trzy święte dni mają moc odnowić nas, przemienić nas, dać na nowe życie, dlatego czujmy się zaproszeni do wchodzenia w ten niepowtarzalny czas. Triduum Paschalne rozpoczyna uroczysta liturgia **Mszy Wieczery Pańskiej**. Sprawuje się ją na pamiątkę gestu, który Jezus dokonał w Wieczerniku w dzień przed swoją Męką. Liturgia ta zwraca uwagę na trzy istotne wydarzenia: ustanowienie Eucharystii i kapłaństwa, ukazanie wzoru wzajemnej miłości oraz początek drogi ku krzyżowi. Wspólnym elementem tych wydarzeń jest wydanie się Jezusa Chrystusa. Zanim został wydany przez Judasza sam wydał siebie człowiekowi pod postacią Chleba i Wina ustanawiając Eucharystię, nakazem czynienia tego na swoją pamiątkę ustanowił kapłaństwo, a gestem obmycia nóg Apostołom ukazał wzór miłości, która wyraża się w służbie.

Wielki Piątek to dzień, w którym Kościół nie sprawuje Eucharystii. Zamiast niej odbywa się **Liturgia Męki Pańskiej**. W czasie tej liturgii patrzymy na Mękę i Śmierć Jezusa, ale dla nas ważne jest przede wszystkim to, jak patrzymy. Liturgia Męki Pańskiej nie jest bowiem czasem, kiedy stajemy wobec Jezusa ze współczuciem i boleścią. To nie o to chodzi, zresztą Jezus sam napominał niewiasty, które nad nim płakały, aby tego nie czyniły. Na Mękę i Śmierć Jezusa musimy spoglądać ze świadomością, że Chrystus sam wydał siebie, sam przyjął śmierć, sam się na nią zgodził. Dlaczego? Dlatego, że śmierć, umieranie, porażka, niesprawiedliwość to część naszego życia. Najczęściej lękając się, uciekamy od tych doświadczeń albo udajemy, że nas to nie dotyczy. Ale kiedy uciekamy to wpadamy

w jeszcze większe tarapaty: wikłamy się w dziwne relacje, wchodzimy w uzależnienia, tracimy pokój serca. Chrystus przychodzi jako ten, który zgadza się na śmierć. Pokazuje nam, jak umierać, jak przeżywać mękę i umieranie

Liturgia Wigilii Paschalnej, która w tym czasie rozpoczyna się we naszych kościołach, należy już **do Niedzieli Zmartwychwstania**. Zakończyła się Wielka Sobota, dzień ciszy i pustki. Rozpoczyna się Wielka Noc Zmartwychwstania. Liturgia Wigilii Paschalnej jest jakby drugą stroną tego, co przeżywaliśmy w Wielki Piątek w czasie Liturgii Męki Pańskiej. Tam Chrystus przyjął na siebie Krzyż, przyjął ciemność naszego grzechu i dlatego ciemność, noc jest tłem dla tej naszej liturgii. Jednak to nie ona ma ostatnie słowo. Ostatnie słowo należy do Boga, który jest Życiem i Miłością! Wigilia Paschalna składa się z czterech części: liturgii światła, liturgii słowa, liturgii chrzcielnej oraz Eucharystii. Warto w pełni świadomie uczestniczyć w tym świętym czasie, aby móc z radością wyśpiewać uroczyste i radosne **Alleluja**. [ks. Adam]

Historia i znaczenie nabożeństw wielkopostnych

Najbardziej znaną w całym Kościele i zalecaną pobożną praktyką w okresie Wielkiego Postu jest Droga krzyżowa, która ukształtowała się w średniowieczu. Rozpamiętuje się w niej ostatni etap życia Chrystusa, Jego uniżenie, mękę i śmierć na krzyżu, przez które dokonało się zbawienie świata. Polega na rozważaniu męki Chrystusa w połączeniu z przejściem symbolicznej trasy wewnątrz lub na zewnątrz kościoła, wyznaczonej czternastoma stacjami, które nawiązują do biblijnych opisów.

Nabożeństwo polega na modlitewnym rozważaniu wydarzeń z ostatnich chwil życia Jezusa, od modlitwy w Ogrodzie Oliwnym, aż do Góry Kalwarii, gdzie został ukrzyżowany między dwoma łotrami a potem złożony do grobu wykutego w skale. Medytacji Męki Pańskiej towarzyszą wspólne modlitwy, śpiew, milczenie i procesyjne przechodzenie od stacji do stacji. Mimo wielkiej prostoty posiada bardzo bogatą treść, która mocno oddziałuje na umysły i serce wiernych. Dlatego dobrze przygotowane teksty rozważań, modlitw i śpiewów mogą formować w jej uczestnikach prawdziwą duchowość chrześcijańską. W przeżyciu nabożeństwa towarzyszą nam stacje Drogi krzyżowej. Warto jest zauważyć, że z tradycyjnych czternastu stacji tylko dziewięć ma swe potwierdzenie w opisach ewangelicznych. Pozostałe stacje tylko pośrednio wynikają z tekstów biblijnych jak np. spotkanie z Matką – stacja IV lub oparte na przekazach pozabiblijnych trzy upadki pod krzyżem – stacja III, VII i IX. Do przekazów pozabiblijnych należy również stacja VI, która ukazuje moment spotkania Jezusa z Weroniką.

W Polsce z okresem Wielkiego Postu również związane jest ludowe nabożeństwo o charakterze pasyjnym zwane Gorzkie żale, które powstało na przełomie XVII i XVIII wieku przy kościele św. Krzyża w Warszawie. Trzy części Gorzkich żali obejmują rozważanie cierpień Jezusa od modlitwy w Ogrójcu do niesprawiedliwego oskarżenia przed sądem (cz. I), od Jego osądzenia do cierniem koronowania (cz. II) i od cierniem koronowania aż do śmierci krzyżowej (cz. III). Tematyka nabożeństwa koncentruje się tylko na jednym aspekcie misterium paschalnego Chrystusa – Jego błogosławionej męce i śmierci. Rozważania nawiązują do męki Chrystusa, przypominając wiernym o miłości Boga objawionej światu w Osobie Jego cierpiącego i ukrzyżowanego Syna. Nabożeństwo Gorzkich żali odprawia się tradycyjnie w niedziele Wielkiego Postu. Odbywa się ono przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. Poszczególne części śpiewa się kolejno przez następujące po sobie niedziele. [ks. Adam]

I po rekolekcjach

W minionym tygodniu, na rozpoczęcie Wielkiego Postu, przeżyliśmy w naszej parafii Rekolekcje święte. Prowadził je ks. Bernard Frank, emerytowany proboszcz z diecezji gliwickiej. Zapadły mi w pamięci słowa prowadzącego, który termin rekolekcje próbował wywodzić od słowa: *kolekcja*. Nawiązując do tego słowa zachęcał nas, by w czasie rekolekcyjnym przyjrzeć się bliżej tej najcenniejszej kolekcji, którą tworzą skarby naszej wiary. Sama wiara jest wielkim skarbem, ale także to co z niej wynika, a więc przynależność do Kościoła, sakramenty święte, modlitwa. W swoich głównych naukach rekolekcionista wnikliwie otwierał przed nami dar modlitwy dla naszego życia, ale także sens postu i jałmużny. Okazuje się, że także w obecnym czasie praktyki te wcale nie straciły na swoim znaczeniu. Owszem, zauważamy ich postępujące zanikanie w konkretnym życiu. A przecież dla nas chrześcijan piątek wciąż pozostaje dniem, w którym z miłością wspominamy zbawcze cierpienie, mękę Pana Jezusa, i z tego powodu, z miłości ku Niemu, odejmujemy sobie od ust. To samo dotyczy jałmużny, która gładzi mnóstwo grzechów: *Woda gasi płonący ogień, a jałmużna gładzi grzechy*. Przekonujące są również słowa Pana Jezusa: *Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili*.

Okazuje się więc, że ta *kolekcja* posiadanych przez nas skarbów jest niezwykle bogata, choć może nieco zaniedbana, pokryta kurzem, i trzeba ją na nowo odświeżyć, odkryć jej znaczenie i bogactwo dla naszego życia. Ale nie tylko, bo trzeba jeszcze umieć cieszyć się jej posiadaniem. Niestety, bardzo często nie potrafimy cieszyć się posiadaniem łaski wiary, a stąd też nie zawsze umiemy z tego bogactwa czerpać dla siebie i dla naszych

bliźnich. Czasami ta najcenniejsza kolekcja bywa ukrywana albo trzymana gdzieś głęboko, a za mało wykorzystana.

Dziękujemy Panu Bogu za przeżyty czas rekolekcji. Dziękujemy za każde słowo ks. Bernarda i za dobre natchnienia. Kiedyś udział w rekolekcjach uważano za obowiązek. Kiedyś ludzie czekali na rekolekcje, cieszyli się, że będą w parafii rekolekcje. Pamiętamy czasy gdy rekolekcje były takim *pospoliczym ruszeniem*. Szliśmy do kościoła całymi rodzinami, wymienialiśmy się w domu, by każdy mógł w nich uczestniczyć. Dzisiaj popularne są szkolenia w zakładach pracy, mnóstwo szkoleń, które są obowiązkowe. Zaniedbując takie szkolenia można stracić pracę a co najmniej kompetencje zawodowe. Nasza wiara też potrzebuje ciągłego pogłębienia i odświeżenia. I właśnie temu służą rekolekcje, które ubogacają naszą duszę, nasz umysł, naszą zdolność życia z Bogiem. Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy uczestniczyli w tegorocznych rekolekcjach, dla własnego pożytku i Bożej chwały. [ks. proboszcz]

Wielki Post

W Środę Popielcową, na progu Wielkiego Postu, usłyszeliśmy wezwanie: „nawracajcie się i wierzcie w ewangelię” – to jest zachęta do naszej odpowiedzi na głos Pana. Do oczyszczania się w miłości, do stawania się coraz bardziej bezinteresownymi w miłości. Zapraszam do przypomnienia sobie ważnych treści związanych z czasem Wielkiego Postu.

Wchodzimy w Wielki Post. To czas czterdziestodniowej pokuty, przygotowania do Paschy. To pierwszy etap najważniejszego cyklu liturgicznego w ciągu roku – cyklu paschalnego. Cały okres paschalny składa się z 2 części: 40 dni Wielkiego Postu

oraz uroczystego świętowania Wielkanocy, trwającego 50 dni. Już samo określenie Wielki Post mówi o pokutnym charakterze tego okresu. Ale to nie znaczy, że jest to okres do smutnych czy zniechęcających refleksji. Owszem jest czasem większego wysiłku duchowego, jednak jest też czasem głębokiej radości. Dlaczego? Dlatego, że w chrześcijaństwie wysiłki pokutne są zawsze opromienione słońcem którym jest Pan Jezus. Przez pokutę i umartwienie wracamy do Boga, który jest Miłością. Bóg jest Miłością – tak przypomina nam św. Jan Apostoł. Wracamy więc w tym czasie do miłości prawdziwej w jej najwłaściwszym znaczeniu tego słowa. Czas Wielkiego Postu jest zawsze pracowity. Można porównać go do ciężkiej, mozolnej pracy rolnika, który najpierw w pocie czoła uprawia ziemię, ale potem w czasie żniw cieszy się bogatymi plonami. Tak jest też i z okresem wielkopostnym – on owocuje, on przynosi plony, jeśli naprawdę uprawiamy ziemię naszego serca.

W okresie Wielkiego Postu dominują 3 wątki treściowe: nawrócenie, chrzest, męka Pańska. Temat nawrócenia wybrzmiewa szczególnie w pierwszej części tego okresu. I post jest czasem nawrócenia przez prawdziwą i owocną pokutę. Polega ona na umartwieniu ciała i żarliwej modlitwie, ale także na czynach chrześcijańskiej miłości: jałmużna, przebaczenie, pojednanie. Przez postawy nawracania się wracamy do źródeł naszej chrześcijańskiej tożsamości – czyli do chrztu świętego. To ten sakrament zanurzył nas w Chrystusa, w Jego Paschę, czyli Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie. Temat chrztu jest szczególnie obecny w 2 części wielkiego postu i ma za zadanie przygotowanie katechumenów do Chrztu świętego, a wszystkich już ochrzczonych do odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych w czasie Wigilii Paschalnej. Trzeci temat, który towarzyszy nam w Wielkim Poście to Męka naszego Pana. Ten temat jest obecny szczególnie w ostatnich 2 tygodniach wielkiego postu, a najbardziej w ostatnim tygodniu od Niedzieli męki Pańskiej aż do rozpoczęcia świętego Triduum Paschalnego. W naszej ojczyźnie ten tradycyjny czas męki Pańskiej przeżywamy, w wymiarze zewnętrznym, poprzez zakrywanie krzyży w świątyniach.

To jest zawsze zachęta do głębszego wejścia w Misterium Męki i Śmierci Chrystusa oraz uświadomienia sobie jak bardzo niegodni jesteśmy wobec świętości Boga samego i tego co dla nas On uczynił. [ks. Adam]

Chrześcijańska tożsamość Europy

Chrześcijaństwo wniosło głęboki wkład w ukonstytuowanie duchowej i kulturowej tożsamości Europy. Także dzisiaj jesteśmy powołani do tego, by właśnie jako chrześcijanie dać wymowne świadectwo naszej chrześcijańskiej obecności w Europie oraz dokonać jej odnowy i odbudowy. Także w teologii, która wniosła znaczący wkład w budowanie tożsamości europejskiej, musimy stawiać sobie pytanie o Europę jutra oraz wskazywać chrześcijanom sposoby uczestniczenia w jej kształtowaniu na miarę nowych wyzwań. Co mamy więc wszyscy czynić w przyszłej Europie, jakie ma być w niej nasze miejsce, jakie jest nasze europejskie powołanie? W tym miejscu zwracamy uwagę na następujące zadania stojące przed chrześcijanami: kształtowanie pozytywnej wizji człowieka, odkrycie na nowo wartości, które kształtowały Europę w ciągu wieków, przywrócenie zasady uniwersalizmu, czynny udział w dziejach świata oraz obrona humanizmu ściśle związanego z wiarą.

Pozytywna wizja człowieka wynika z bardzo podstawowej danej objawienia chrześcijańskiego, według którego człowiek stworzony przez Boga został stworzony „na obraz i podobieństwo Boże”, a tym samym jest po prostu dobry w tym wszystkim, co w nim pochodzi z Bożej ręki. Z tego wynika absolutny szacunek dla człowieka, który nosi na sobie święte znamię Stwórcy i który stoi u podstaw humanizmu europejskiego – europejskiej

wizji człowieka.

Na poziomie wiary zatem rozgrywa się i będzie rozgrywała wielka batalia Kościoła. Dramat rozgrywa się dzisiaj w Kościele – jest to dramat osłabienia wiary, zwiotczenia wiary w Symbol Apostolski. To jest najbardziej żywotna kwestia – żywotna nie tylko dla wiary, ale i dla cywilizacji. Nie jesteśmy odpowiedzialni tylko za wieczne zbawienie, choć ono pozostaje pierwszorzędnym polem naszej chrześcijańskiej odpowiedzialności, lecz także za ziemską cywilizację, skoro na gruncie cywilizacji ziemskiej urzeczywistnia się nasze wieczne powołanie. Cywilizacja i kultura ziemskie, które zostałyby przeniknięte przez wartości chrześcijańskie, nie pozwoliłyby ludziom jutra na osiągnięcie ich wiecznego zbawienia, gdyż jak wartości ludzkie zależą od wiary, tak również wiara, chociaż nie w takim samym stopniu, zależy od wartości ludzkich. „Łaska zakłada naturę” – podkreśla jedno z najbardziej zasadniczych pryncypiów katolickich. Fałszywa filozofia może przeszkodzić wierze wzrastać, potem niszczy te podstawy, na których wiara jest możliwa. Zatem obrona wiary, jej wzmacnianie przez sakramenty święte, modlitwę i świadectwo o Chrystusie to podstawowe zadanie dla każdego z nas chrześcijan. Pamiętajmy o wstawiennictwie wielkich patronów Europy: Św. Benedykta oraz św. Cyryla i Metodego. [ks. Adam]

Litania do Matki Bożej Bolesnej

Maryjo – Matko Bolesna, ogłoszona na Kalwarii naszą matką

– otaczaj macierzyńską opieką wszystkich cierpiących,

Maryjo – Matko Ukrzyżowanego Jezusa

– naucz nas widzieć w cierpiących braciach umęczonego Chrystusa,

Maryjo – stojąca pod krzyżem każdego cierpiącego człowieka

– naucz nas trwać przy cierpiących i współcierpieć z nimi,

Maryjo – Matko cierpiących

– wyjednaj wszystkim cierpiącym łaskę owocnego przeżywania cierpienia,

Maryjo – mężnie trwająca pod Krzyżem swego Syna

– uproś nam męstwo w cierpieniu,

Maryjo – Mistrzyni cierpiących

– naucz nas po chrześcijańsku przeżywać cierpienie,

Maryjo – której serce przeniknął miecz boleści

– wyjednaj nam światło zrozumienia zbawczych wartości cierpienia,

Maryjo – Matko cierpiącego Odkupiciela

– naucz nas współcierpieć z Chrystusem dla przybliżenia Królestwa Bożego,

Maryjo – Współcierpiąca z Jezusem

– ucz nas dopełniać w naszym ciele, czego nie dostaje męce Chrystusa, za Ciało Jego, którym jest Kościół,

Maryjo – pragnąca zbawienia każdego człowieka

– naucz nas przyjmować, znosić i ofiarować nasze cierpienia dla zbawienia świata,

Maryjo – Królowo Męczenników i Królowo Apostołów

– pomagaj nam w apostołskim przeżywaniu cierpienia. **Amen.**

Święto Ofiarowania Pańskiego – Dzień Życia Konsekrowanego

Dnia 2 lutego Kościół katolicki obchodzi święto Ofiarowania Pańskiego. Czyni to na pamiątkę ofiarowania przez Maryję i Józefa ich pierworodnego syna, Jezusa, w świątyni jerozolimskiej. W polskiej tradycji jest to też święto Matki Bożej Gromnicznej. Według Ewangelii Jezus, zgodnie z prawem żydowskim, jako pierworodny syn był ofiarowany Bogu w świątyni jerozolimskiej. Wtedy też starzec Symeon wypowiedział proroctwo nazywając Jezusa „światłem na oświecenie pogan i chwałą Izraela”. Dlatego święto to jest bogate w symbolikę światła. W Jerozolimie, gdzie Ofiarowanie Pańskie obchodzone było już w IV w., odbywały się – zazwyczaj nocą – uroczyste procesje ze świecami. Liturgiczną datę święta wyznacza upływanie czasu oczyszczenia Maryi po urodzeniu dziecka.

W Kościele zachodnim święto zostało wprowadzone w VII w. W Rzymie w tym dniu odbywała się najstarsza maryjna procesja, której uczestnicy nieśli zapalone świece. Prawdopodobnie ta procesja do największego sanktuarium rzymskiego – bazyliki Matki Bożej Większej – nadała świętu Pańskiemu charakter maryjny, który z wolna zaczął przeważać. Od X w. pojawia się obrzęd poświęcenia świec, który jeszcze podkreśla i ubogaca symbolikę światła. Nawiązuje ona bezpośrednio do wielkanocnego paschału, który wyraża zwycięstwo nad śmiercią, grzechem i szatanem.

Ofiarowanie Jezusa oznacza początek nowego przymierza i nowego kapłaństwa, w którym Syn Boży sam jest Świątynią, Kapłanem i Ofiarą. Treść tego święta podkreśla zamierzoną przez Boga powszechność zbawienia, które ma objąć nawet pogan. W Polsce święto ma charakter zdecydowanie maryjny – Matki Bożej

Gromnicznej. Tak jak Maryja wniosła Jezusa do świątyni jerozolimskiej, tak też przynosi światło wierzącym. W kościele dokonuje się poświęcenia gromnic. Zapalone gromnice daje się do rąk konającym. Na znak zawierzenia Maryi w czasie klęsk, szczególnie podczas burzy, w domach i gospodarstwach, również zapala się gromnice. Jako gromnice służą też świece chrzcielne, kiedy to w życie nowo ochrzczonej osoby wkracza światło wiary, która prowadzi przez życie.

W 1997 r. Jan Paweł II właśnie w to święto ustanowił Światowy Dzień Życia Konsekrowanego, stwarzając okazję do głębszej refleksji całego Kościoła nad darem życia poświęconego Bogu. Matka Najświętsza ofiaruje Panu Bogu największy Dar, jaki otrzymała – Syna, Jezusa Chrystusa, a tym samym składa w ofierze siebie. Podobną ofiarę, z siebie samych w miłości do Chrystusa, składają osoby konsekrowane. Podkreślił to św. Jan Paweł II, mówiąc: „Ofiarowanie Jezusa staje się wymowną ikoną całkowitego oddania własnego życia dla tych, którzy powołani są, aby odtworzyć w Kościele i w świecie, poprzez rady ewangeliczne «charakterystyczne przymioty Jezusa, dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo»”. [ks. Adam]

Błogosławiona Kołęda

W minionym tygodniu zakończyliśmy kolędę czyli wizytę duszpasterską w naszych domach. Również w tym roku przebiegała ona według planu z ostatnich lat, a więc odwiedziny w domach (tym razem we Wróblinie), Msze święte w intencji poszczególnych dzielnic i ulic parafii i ich mieszkańców, także ich zmarłych, wreszcie kolęda według złożonych wcześniej zaproszeń oraz poświęcenie nowych domów. Z Bożą pomocą udało nam się wypełnić wszystkie te cele. Dziękujemy za zaproszenia, za otwarte drzwi i za możliwość wspólnych spotkań, modlitwy i

rozmowy.

Odwiedziny kolędowe to jedna z wielu form tradycji chrześcijańskiej związanej z poświęceniem domu i błogosławieństwem kapłańskim. To okazja do wspólnej modlitwy, ale i znak gościnności. Z pewnych względów nie jesteśmy w stanie odwiedzić wszystkich domów i rodzin. Jesteśmy jednak w stanie odpowiedzieć na wszystkie zaproszenia ze strony parafian, którzy pragną kolędowej wizyty kapłana i ministrantów. I to nam się udało, za to jesteśmy szczerze wdzięczni. Wizyta duszpasterska na pewno jest szczególną okazją do spotkania z kapłanem. Można z niej skorzystać nie tylko w okresie bożonarodzeniowym, ale przez cały rok. Zdarza się bowiem, że nawet w tym tradycyjnym czasie wielu nie życzy sobie kolędy, nawet nie wie, że trwa. Zdarzają się ulice, domy, które wcale nie reagują na głos dzwonka niesionego przez ministranta, zwiastującego zbliżającą się kolędę. Rodzina, która zaprasza kapłana nie zawsze jest w komplecie, z powodu zajęć zawodowych i innych zobowiązań. Dla wielu rodzin odwiedziny kolędowe są bardzo ważne i oczekiwane.

W naszym życiu bardzo potrzeba błogosławieństwa od Boga. Niewątpliwie kolęda jest okazją, by takie błogosławieństwo uzyskać. Również Msze święte, które sprawowaliśmy za wszystkich mieszkańców naszej parafii, wg poszczególnych dzielnic, posiadają wielką moc. Bardzo w to wierzę. Eucharystia jest bowiem konieczna do zbawienia, tak dla żyjących jak i dla zmarłych. Tak dla wierzących jak i dla niewierzących, zamieszkujących nasze ulice, którzy i tak najprawdopodobniej kolędy by nie przyjęli. Pokutuje jeszcze ciągle stare powiedzenie: *Kolęda u nas była*. Tymczasem już dawno nie było niedzielnej Eucharystii, a Wielkanoc sprowadzała się do święconki w Wielką Sobotę.

Nowa rzeczywistość, w której przyszło nam żyć, bynajmniej nie ogranicza wielkich możliwości jakie daje nam wiara w Pana Jezusa w Jego Kościele. Wręcz powoduje, by z tych możliwości jeszcze bardziej korzystać i na nie się otwierać. Wspólna

modlitwa członków rodziny lub też zaproszenie do tej modlitwy kapłana zawsze pozostanie darem, który jest do naszej dyspozycji w czasie Bożego Narodzenia i nie tylko. [prob.]

Uroczystości parafialne w roku 2025

5-9 marca – Rekolekcje Wielkopostne,

11 maja – Święto Straży Pożarnej

18 maja – Odpust w Borkach

24 i 25 maja – I Komunia Święta

26 maja – Pielgrzymka do św. Rocha w Dobrzemiu Wlk.

1 czerwca – Rocznica I Komunii Świętej

6 czerwca – Odpust św. Norberta

6-13 czerwca – Pielgrzymka Roku Świętego do Rzymu

19 czerwca – Boże Ciało

22 czerwca – Odpust w Świerklach

27 lipca – Odpust ku czci św. Anny

24 sierpnia – Kiermasz kościoła św. Anny

7 września – Podziękowanie za żniwa

9 listopada – Kiermasz kościoła parafialnego

Kołęda

Kołęda w naszej parafii odbędzie się w następujący sposób:

– W dniach 04, 07, 11, 17, 18.01. 2025 odwiedzimy **parafian z Wróblina:**

04.01.2025, sobota, g. 10.00

Wróblin ul. Gawędy, Śluza **1.** od Śluzy, **2.** ul. Gawędy, od Marysieńki.

07.01.2025, wtorek, g. 15.00

Wróblin ul. Czarnowąska, Przyjazna, Domowa, Gminna. **1.** ul. Czarnowąska od Krzanowic. **2.** od ul. Domowej

11.01.2025, sobota, g. 10.00

Wróblin ul. Sobieskiego (nry parzyste), Wiankowa, Osadnicza, Warsztatowa

1. ul. Sobieskiego od Opoła. **2.** od ul. Warsztatowej

17.01.2025, piątek, g. 15.00

Wróblin ul. Sobieskiego (nry nieparzyste), Wróblińska, Grodzka

1. ul. Sobieskiego od Opoła. **2.** ul. Sobieskiego od Czarnowąsów

18.01.2025, sobota, g. 10.00

Wróblin ul. Sołtysów. **1.** od ul. Sobieskiego. **2.** od ul. Gminnej

– W dniu: **25.01.2025 (sb.)** odwiedzimy nowe domy i mieszkania, które zgłoszą zamiar poświęcenia (wg złożonych wcześniej zaproszeń), o czym poinformujemy telefonicznie.

– W dniach **02,03,08,09,10,13,14,15,16.-01.2025** będą sprawowane Msze święte wg planu, obejmujące wszystkich parafian, według wyznaczonych dzielnic i ulic. Będziemy się modlić w int. naszych rodzin, za chorych, w różnych potrzebach, o pomnożenie wiary.

– W dniach od **20 do 24.01.2025** przewidujemy odwiedziny u Parafian, którzy złożą w zakrystii zaproszenie. Jeśli będzie taka potrzeba, przedłużymy o dalsze dni. O wszystkim będziemy informować podczas niedzielnych ogłoszeń. Kolęda będzie się rozpoczynać od g. 15.30.

Druczki zaproszeń znajdują się w obydwu wejściach do naszego kościoła. Także u św. Anny. Będzie nam niezmiernie miło móc wspólnie pomodlić się i porozmawiać w Waszych domach. Zaproszenia przyjmujemy w zakrystii do 12 stycznia 2025 roku.

Aktualizacji wymaga również nasza **Kartoteka parafialna**. Zwracamy się z bardzo uprzejmą prośbą do naszych **Drogich Parafian**, zwłaszcza tych, którzy w ostatnim czasie u nas zamieszkali i się zameldowali, o wypełnienie druczków. Niech to będzie uroczysty **Akt Roku Jubileuszowego**. Tak jak Pan Jezus został oficjalnie policzony w spisie ludności, i stał się jednym z nas, tak też i my dokonajmy tego uroczystego aktu wpisania się do wspólnoty i grona Kościoła, który gromadzi się w naszej Parafii. Za wykonanie tego zadania już teraz wyrażamy serdeczną wdzięczność. **BÓG ZAPŁAĆ !!!**

Prosimy o poinformowanie, najlepiej przez dostarczenie Listu, tych osób, do których te informacje mogą nie dotrzeć (chorzy, sąsiedzi). Druczek zaproszenia można pobrać w gablotce z tyłu kościoła.

Całe dzieło tegorocznej **Kolędy** zawierzamy opiece Świętej Rodziny z Nazaretu.

[ks. proboszcz Piotr].